

# OPZZ rozmawia z kandydatem na Prezydenta RP



22 CZERWIEC, 2020



OPZZ, AKTUALNOŚCI, POROZUMIENIE, WYDARZENIA

**22 czerwca członkowie kierownictwa OPZZ spotkali się z Rafałem Trzaskowskim – Prezydentem Warszawy, kandydatem na Prezydenta RP. Do spotkania doszło z inicjatywy p. Trzaskowskiego.**

Obecni byli także przewodniczący rad branż OPZZ - przemysłu, oświaty i nauki oraz usług publicznych.

Pan Prezydent zwrócił się do OPZZ o opinię na temat wyzwań i zagrożeń związanych z okresem pandemii i czasem, który po nim nastąpi – szczególnie ciężkim dla pracowników i osób zatrudnionych. Chciał także porozmawiać o propozycjach dla ludzi pracy.

Przekazałem Prezydentowi Trzaskowskiemu zbiór postulatów i oczekiwań pracowników i pracowników zebrany w dokumencie przyjętym przez Radę OPZZ pod tytułem „Godna praca, płaca i emerytura”. Stwierdziłem, że stan epidemii i wywołany przez nią kryzys ekonomiczny tworzy szereg zagrożeń. Przypomniałem, że OPZZ negatywnie ocenia działania rządu w zakresie przeciwdziałania pracowniczemu skutkom kryzysu. Skala dopłat ze środków publicznych do obniżanych wynagrodzeń jest niewystarczająca. W efekcie już milion pracowników ma mniejsze wynagrodzenia, dziesiątki tysięcy straciło pracę, a kolejni są zagrożeni jej utratą. Zapowiedziano już wiele zwolnień grupowych. Tymczasem zasiłek dla bezrobotnych pozostaje na skandalicznie niskim poziomie ok. 860 zł, w sytuacji gdy minimum socjalne wynosi ok. 1200 zł.

OPZZ uważa, że pracownicy mają prawo oczekiwać większej pomocy. Przypomniałem, że od ich wynagrodzeń latami odprowadzane były składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, pomniejszające ich wynagrodzenia o 2,5% do 3%, Rocznie to ok. 12 miliardów złotych. Te fundusze są swoistą polisą ubezpieczeniową dla pracowników na wypadek kryzysu. Wprowadzenie kontroli partnerów społecznych nad tymi funduszami jest stanowczym postulatem zarówno organizacji związkowych jak i pracodawców.

Podzieliłem się wrażeniem, że państwo ukrywa rzeczywiste pracownicze koszty kryzysu. OPZZ zwróciło się do Głównego Inspektora Pracy o informację dotyczącą skali obniżanych pracownikom wynagrodzeń (porozumienia w tym zakresie są rejestrowane przez inspekcję) i nie uzyskało odpowiedzi. Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej także nie przedstawiło informacji o zgłoszonych, planowanych zwolnieniach grupowych. OPZZ zbiera te dane samodzielnie. Wynika z nich, że skala zagrożeń jest duża.

Zwróciłem też uwagę na napiętą sytuację w sektorze górniczo-energetycznym. Świadomość konieczności zmian połączona z brakiem spójnej, długoletniej strategii dotyczącej górnictwa i energetyki powoduje niepokój społeczny. OPZZ zwróciło się w tej sprawie do premiera zwracając uwagę, że węgiel można wykorzystać w inny sposób niż proste spalanie. Warto pamiętać, że za wzrost emisji CO<sub>2</sub> odpowiada nie tylko węgiel. Ograniczenie obecności szkodliwych substancji w atmosferze, wynikające z kilkunastotygodniowej przerwy w ruchu lotniczym ewidentnie to potwierdza.

Niepokój budzi przyszłość. Spadek dochodów rodzin pracowniczych, głównej grupy konsumenckiej, powoduje spadek popytu wewnętrznego, ale ze względu na globalny charakter epidemii- również eksportu. Proces ten pogłębia coraz powszechniejsze poczucie braku bezpieczeństwa socjalnego. OPZZ nie akceptuje działań polegających na wyciąganiu, poprzez ustawy antykryzysowe, dużych pieniędzy z kieszeni pracowniczych i ich symboliczny zwrot poprzez jednorazowe świadczenia społeczne. Krytycznie oceniamy możliwość obniżania wynagrodzeń pracowniczych jeszcze rok po zakończeniu epidemii, radykalne obniżenie funduszu

socjalnego, możliwość szybkich zwolnień pracowników sfery finansów publicznych, czy wykorzystywanie urlopów pracowniczych do ratowania firm.

Przeciwstawiamy się demontowaniu systemu ubezpieczeń społecznych i nierównemu traktowaniu poszczególnych grup jemu podlegających (pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę, na umowy cywilno-prawne, samozatrudnieni i przedsiębiorcy). W efekcie główny ciężar utrzymania systemu spada na pracowników zatrudnionych na umowy o pracę, płacących największą składkę. Nie do przyjęcia jest wykorzystywanie Funduszu Rezerwy Demograficznej do realizacji wyborczych obietnic. Fundusz ten ma być gwarancją na kryzys demograficzno-ekonomiczny. Oczekujemy natomiast wprowadzenia emerytur stażowych jako swoistej zachęty do uczciwego i długotrwałego wpłacania składek na ubezpieczenie emerytalne. W systemie kapitałowym nie wywołuje to dodatkowych skutków dla budżetu, a jedynie przesunięcie wypłat w czasie. Pracownik powinien mieć możliwość decydowania czy przejść wcześniej na niższą emeryturę, czy pracować dalej. Rozwiązanie to pomoże zmniejszyć problem narastającego bezrobocia.

W opinii kierownictwa OPZZ, Prezydent Polski powinien dążyć do wzmocnienia pozycji Polski w Unii Europejskiej. Obecna Komisja Europejska przyjęła długo oczekiwany kurs pro-społeczny. Dyskusja nad godnymi płacami w Europie są tego wyrazem. Polska powinna być w kołem napędowym, a nie hamulcowym zmian w kierunku prawdziwej, silnie zintegrowanej Europy Socjalnej. Europy, dla której nie są ważne tylko kwestie gospodarcze, ale także – w ścisłej współpracy z partnerami społecznymi - równanie w górę w sprawach pracowniczych i społecznych. Ponadto UE przygotowuje szeroki program wsparcia dla gospodarek poszczególnych państw. Kilkakrotnie pytałem przedstawicieli rządu o skalę tej pomocy dla Polski i o sposób jej wykorzystania. Bezskutecznie. Uważam, że konieczne jest włączenie partnerów społecznych w podejmowanie tych decyzji.

Podkreśliłem, że OPZZ oczekuje od Prezydenta Rzeczypospolitej stania na straży praworządności i konstytucji. Również w zakresie praw pracowniczych i związkowych takich jak: sprawiedliwość społeczna, społeczna gospodarka rynkowa oparta na dialogu i współpracy partnerów społecznych, solidaryzm społeczny, wolność tworzenia i działania związków zawodowych, nadzór państwa nad warunkami pracy, zakaz dyskryminacji i godne traktowanie, prawo do rokowań i strajków, prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, corocznych płatnych urlopów.

Zdaniem kierownictwa OPZZ Prezydent Rzeczypospolitej powinien pełnić ważną rolę w dialogu społecznym. Między innymi stać na straży niezawisłości Rady Dialogu Społecznego. Niedopuszczalne jest usankcjonowanie zmiany w ustawie o RDS polegającej na podporządkowaniu jej premierowi, poprzez przyznanie praw do odwołania każdego jej członka jeżeli uzna to za stosowne. Kierownictwo OPZZ uważa, że w sytuacjach kryzysowych Prezydent RP winien być organizatorem i inspiratorem dialogu społecznego. Jedną z ważnych ról dialogu społecznego jest zapobieganie konfliktom społecznym i zwiększanie identyfikacji społeczeństwa z decyzjami podejmowanymi przez organy władzy. Dlatego OPZZ oczekuje, że w przypadku zagrożenia dużym konfliktem, jak np. strajk pracowników oświaty w 2018 roku, czy w aktualnej sytuacji kryzysu ekonomicznego, jeżeli nie ma woli do podjęcia negocjacji, to Prezydent RP jest zobowiązany je inicjować i wspierać.

Oczekujemy prowadzenia realnego dialogu społecznego ze związkami zawodowymi!

Andrzej Radzikowski, Przewodniczący OPZZ